

# Olga Tokarczuk i fizycy: poszukiwania ukrytej realności świata

Tuż po wręczeniu Nagród Nobla w 2019 miałem wykład na Colloquium w Black Hole Initiative na Uniwersytecie Harvarda. Literacki Nobel dla Olgi Tokarczuk był tam przedmiotem wielu rozmów. Kilku moich kolegów znało już *Flights* oraz *The Books of Jacob* i *Primeval*, inni zabierali się do lektury, zainteresowani omówieniami tych książek w opiniotwórczych pismach — takich jak „The New York Review of Books” — czytanych przez inteligentnie elity Ameryki. Prawie nikt nie znał natomiast *Zgubionej duszy*, jedynej książki Olgi dla dzieci, ślicznie ilustrowanej przez urodzoną i wykształconą w Polsce, ale już od dawna stale mieszkającą we Francji, Joannę



#### Tydzień Noblowski, grudzień 2019 w Sztokholmie:

Olga Tokarczuk i James Peebles podczas prywatnej rozmowy. Dziękuję profesorowi Gunnarowi Ingelmanowi, sekretarzowi Komitetu Nagrody Nobla z Fizyki, za udostępnienie tego, i kilku innych, sztokholmskich zdjęć (wyłącznie do publikacji w PAUzie). © 2019 The Nobel Foundation.

Concejo. Tylko Paola Rebusco, Włoszka wykładająca na MIT, moja dawna studentka, wiedziała, że książka ta dostała w zeszłym roku prestiżową nagrodę Bologna Ragazzi. Wyjaśniłem więc od razu podczas swego wykładu, że Olga pisze o niebezpieczeństwie „zgubienia duszy” w zbyt licznych i zbyt pośpiesznych podróżach.

Nasze dusze powstały bowiem na samym początku Wszechświata, gdy ten, jak twierdzi Olga, dopiero zaczął się powoli rozszerzać. Dlatego do dziś dusze przemieszczają się niezbyt szybko i czasem nie nadążają za pędzącymi podróżnikami. Kinematyka Wszechświata w następstwie powolnego Wielkiego Wybuchu nie jest sama w sobie najważniejszą ideą w książce Olgi, ponieważ jednak wywraca na opak współczesną kosmologię, której podwaliny tworzył także uhonorowany Noblem w 2019 James Peebles, wywołała najpierw „zdziwienie, a potem śmiechy i chichy”, ale w końcu także bardzo poważne fizyków rozmowy podczas świątecznego obiadu w Black Hole Initiative, który się zaczął tuż po moim wykładzie. Olga odnosi się do problemów fizyki bezpośrednio, jak w *Zgubionej duszy* lub w *Biegunach*, gdy pisze o ciemnej materii, ale na Harvardzie rozmawialiśmy głównie o metafizycznych aspektach naszych i Olgi poglądów. Piszę o tym obszerniej w eseju *Nec temere, nec timide* (<http://pauza.krakow.pl/nec-temere-nec-timide.pdf>).

James Peebles, Princeton University: 2019 Nagroda Nobla z fizyki za teoretyczne odkrycia w fizycznej kosmologii.

Ja sam, jako fizyk o poglądach zdecydowanie platońskich, w dodatku wierzący katolik, bardzo cenię nieustannie podejmowane przez Olę Tokarczuk próby ukazywania duchowych elementów rzeczywistości. Jej książki wnikliwie, uważnie próbują przedstawić niepojętą dziś przez nikogo metafizyczną złożoność świata. Chociaż niektóre z tych prób na pewno są tylko złudną pogonią za błędnymi ognikami, jak choćby zainteresowanie Olgi praktykami astrologii, doktryny całkowicie fałszywej, to przecież idea, iż duchowa transcendencja jest immanentnym aspektem rzeczywistości, współbrzmi z przekonaniem wielu współczesnych fizyków.

MAREK A. ABRAMOWICZ  
Göteborg University



PRZYSZŁY TYDZIEŃ  
W PAU

Konferencje, Sesje, Imprezy...